

EUROPEJSKIE TRENDY W ENERGETYCE: DEKARBONIZACJA, DECENTRALIZACJA, DIGITALIZACJA

O wyzwaniach stojących przed sektorem energetycznym, konsekwencjach wprowadzenia rynku mocy oraz wpływowi regulacji na sytuację branży - między innymi o tym w rozmowie z serwisem Energetyka24 opowiada Artur Stawiarski, Dyrektor| Rozwój Przedsiębiorstwa /M&A, przedstawiciel innogy Polska.

Jakub Kajmowicz: Dla rynku energii i gazu miniony rok był niezwykle interesujący. Jak wyglądał on z Państwa perspektywy, co w Waszej percepcji było najistotniejszym wydarzeniem?

Artur Stawiarski: Biorąc pod uwagę liczbę procedowanych regulacji prawnych i toczących się prac legislacyjnych, rok 2017 był rzeczywiście wyjątkowo intensywny. Niektóre z regulacji są dedykowane rynkom energii i mają lub będą miały w niedalekiej przyszłości bezpośrednie przełożenie na ich funkcjonowanie (np. ustawa o rynku mocy, nowelizacja ustawy o Odnawialnych Źródłach Energii), inne oddziałują na punktach styku (np. ustawa o elektromobilności i paliwach alternatywnych).

Należy mieć na uwadze, że wszystkie te regulacje w pewnym momencie się spotkają i zaczną obowiązywać w pełnym wymiarze. Nie jesteśmy jeszcze w stanie do końca przewidzieć ich efektów, w tym określić, jaki impuls cenowy spowodują, ponieważ wiele jest jeszcze niewiadomych. Co do zasady należy jednak stwierdzić, że nowe regulacje, ale także tendencje, które obserwujemy na rynkach paliw i uprawnień do emisji, rozpatrywane łącznie, niosą ze sobą potencjał wzrostu rachunków za energię dla Klientów. Przy takim trendzie, na który jako sprzedawca energii nie mamy wpływu, na znaczeniu zyskują rozwiązania pozwalające na skuteczniejsze monitorowanie i zarządzanie energią, poprawę efektywności energetycznej, czy też oferujące możliwość instalacji własnych źródeł wytwórczych, np. fotowoltaiki. Dlatego Konsekwentnie rozbudowujemy naszą ofertę usług okołoenerygetycznych, aby w czasie zwiększonej presji cenowej móc zaproponować naszym Klientom szeroką ofertę innowacyjnych produktów i usług odpowiadającą ich oczekiwaniom i pozwalającą im efektywnie skompensować niekorzystne tendencje cenowe na rynku energii.

W roku 2017 podjęliśmy decyzję o intensyfikacji działań w tym obszarze. Naszą ofertę „non-commodity” rozwijamy w ramach własnych zasobów zarówno krajowych jak i międzynarodowych oraz poprzez współpracę z firmami partnerskimi, podwykonawcami i firmami specjalistycznymi.

Biorąc pod uwagę rosnącą dynamikę rynku i mając świadomość, że konkurencyjność naszej oferty uwarunkowana jest szybkością w rozwoju i wprowadzaniu na rynek nowych produktów i usług, w 2017 roku uruchomiliśmy ponadto dwa inkubatory nowych biznesów, a kolejne dwa zaczęły działać w tym roku.

Jakie skutki dla polskiej elektroenergetyki będzie miało wprowadzenie rynku mocy? Doświadczenia brytyjskie pokazują, że RM nie stymuluje budowy nowych mocy (tylko 5% przeznaczonych zostanie na nowe bloki - gazowe), reszta to wspomaganie dużych, starych elektrowni węglowych, forma wspomaganie wielkich koncernów, aby nie wycofywały się od razu ze starych elektrowni, ale utrzymywały je w ruchu - jak to zmienić? Skąd powinien pójść impuls?

Mechanizmy rynku mocy mają umożliwić spełnienie dwóch kluczowych i uzupełniających się warunków. Z jednej strony eliminację lub co najmniej ograniczenie ryzyka przerw w dostarczaniu energii elektrycznej do odbiorców końcowych w świetle prognozowanych w nadchodzących latach niedoborów mocy wytwórczych w Polsce. Z drugiej zaś wygenerowanie sygnałów ekonomicznych poprawiających warunki do realizacji inwestycji w nowe moce wytwórcze oraz realizacji planów modernizacyjnych i remontowych istniejących aktywów wytwórczych. Wprowadzenie rynku mocy, pozwalającego na spełnienie obu ww. warunków, jest postrzegane jako niezbędne dla zapewnienia wystarczalności Polski w zakresie pokrycia zapotrzebowania na moc i energię elektryczną, warunkującego możliwości dalszego wzrostu i rozwoju gospodarczego państwa, przedsiębiorców, a w konsekwencji także dalszą poprawę warunków i jakości życia odbiorców.

Z konkretną oceną skutków wprowadzanej regulacji należy się wstrzymać co najmniej do ogłoszenia wyników pierwszych aukcji mocy na lata 2021-2023 i opublikowanych przez Prezesa URE pierwszych stawek opłaty mocowej dla odbiorców końcowych. Dopiero wówczas będzie można dokonywać wstępnych ocen, w tym przygotowywać ewentualne rekomendacje odnośnie do korekty funkcjonowania mechanizmu rynku mocy w latach kolejnych.

Kreowanie warunków do dalszego rozwoju w Polsce mechanizmów zarządzania stroną popytową, technologii magazynowania, czy uogólniając, efektywnego wykorzystywania energii elektrycznej przez odbiorców końcowych, stanowić może uzupełniający element do już obowiązujących zasad funkcjonowania rynku mocy. Nie ma bowiem efektywniejszego rozwiązania w stosunku do budowy nowych źródeł energii elektrycznej, niż jej oszczędzanie czy racjonalne wykorzystywanie przez użytkowników końcowych. I to jest niewątpliwie obszar, który wymaga doskonalenia w najbliższych latach zarówno poprzez kreowanie warunków regulacyjnych na poziomie państwa, jak i samych przedsiębiorców poprzez wdrażanie i doskonalenie produktów oferowanych Klientom uwzględniających mechanizmy zarządzania stroną popytową i technologii magazynowania energii.

Dekarbonizacja, decentralizacja i digitalizacja były trendami, które dominowały na rynku energii w 2017 roku. A jak Państwa zdaniem jest w bieżącym i będzie w kolejnym?

Dekarbonizacja, decentralizacja oraz digitalizacja to trendy, które od kilku już lat dominują na rynku europejskim, i które są także widoczne na rynku polskim. W kolejnych latach możemy spodziewać się kontynuacji, a nawet wzmocnienia tych trendów.

Dekarbonizacja służy budowaniu gospodarki niskoemisyjnej, a także ochronie klimatu i przejawia się w stopniowym przenoszeniu punktu ciężkości z systemu opartego o elektrownie konwencjonalne w kierunku energetyki odnawialnej. Impuls zmian przyszedł poprzez implementację regulacji unijnych, a wraz z nową perspektywą polityki energetyczno-klimatycznej, trend ten z pewnością się utrzyma. Jednak potrzeba transformacji może wynikać również z rachunku ekonomicznego i oceny dostępności węgla na polskim rynku w przyszłości.

W poszukiwaniu alternatywnych, przyjaznych środowisku rozwiązań produkcji energii elektrycznej, obok centralnej energetyki niskoemisyjnej, na znaczeniu zyskują również małe instalacje wytwórcze, pracujące na potrzeby dotychczasowego odbiorcy (instalacje prosumenckie), czy lokalnego rynku. W ten sposób dekarbonizacja naturalnie łączy się z decentralizacją, czyli wzmocnieniem roli lokalnych

inicjatyw energetycznych, w tym np. w formie klastrów lub tym podobnych.

Rosnąca dynamika rynku energetycznego, w tym potrzeba integracji rozproszonych źródeł energii w systemie, wymaga między innymi sprawnie działających systemów wymiany informacji, płynnego zarządzania instalacjami wytwórczymi oraz zapotrzebowaniem na energię oraz automatyzacji wielu procesów. Dostępność technologii informatycznych i oczekiwania Klientów odnośnie jakości i komfortu świadczonych usług, wzmacniają potrzebę digitalizacji w zakresie rozwoju narzędzi komunikacji i obsługi Klienta poprzez platformy online, kanały samoobsługowe, oferowanie coraz to nowych funkcjonalności, służących zwiększeniu zadowolenia Klienta.

We wszystkich trzech obszarach jest jeszcze znaczny potencjał rozwojowy, stąd trendy te również w kolejnych latach będą w naszej ocenie wyraźnie oddziaływać na firmy działające na polskim rynku energetycznym.

Dziękuję za rozmowę.